

## Tydzień 2 / Dzień 6

Łk 10, 25-37

A oto powstał jakiś uczoney w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”. On rzekł: „Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego”. Jezus rzekł do niego: „Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył”. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”.

Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawili na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”. On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyn podobnie!”.

**Modlitwa przygotowawcza:** Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża. Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

**Obraz:** Wyobrażę sobie, że siedzę przed Jezusem, by z Nim rozmawiać.

**Prośba o owoc:** Poproszę w tej medytacji o głębsze poznanie, czym są miłość i miłosierdzie.

1. Uczony w Prawie widzi w Jezusie mądrego Nauczyciela. Zadaje Mu pytanie, które jest dla niego ważne: Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Czy to pytanie jest ważne również dla mnie?
2. Jezus tak prowadzi rozmowę, aby człowiek sam mógł znaleźć odpowiedź. Pyta o to, co teraz jest w jego sercu, jaka jest jego „recepta” na to, by osiągnąć życie wieczne. Jaka jest dziś moja „recepta” na życie wieczne?
3. Uczony wyrecytował formułę znaną mu od dzieciństwa. Ale pochwała Jezusa, potwierdzenie, że to dobry kierunek, prowokują go, by wejść głębiej, by pytać o znaczenie wypowiedzianych słów i sposób ich realizacji w konkretnym życiu. My też znamy wiele odpowiedzi z katechizmu, potrafimy wyrecytować przykazania, w tym to o miłości Boga i bliźniego. Czy rozumiem wypowiedziane przez siebie słowa?
4. Na pytanie uczonego: *A kto jest moim bliźnim?* Jezus nie odpowiada wprost, nie wskazuje na konkretnych ludzi. W swojej przypowieści pokazuje postawy, nastawienie serca, z którego płyną czyny człowieka – zaskoczonego pewną sytuacją w codzienności życia, pośród planów, dążeń, zabiegania. Jezus ukazuje

postawę człowieka, który chce być bliźnim dla innych. Człowieka, który nie zadaje pytań: „dlaczego ja?” albo „dlaczego jemu?”, ale po prostu spieszy z pomocą potrzebującemu. Do mnie również Jezus mówi: *Idź i ty czyń podobnie!* Czy słyszę to wezwanie Jezusa?

**Rozmowa końcowa:** Zakończę rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.